

Gospodarka w dobie przełomu

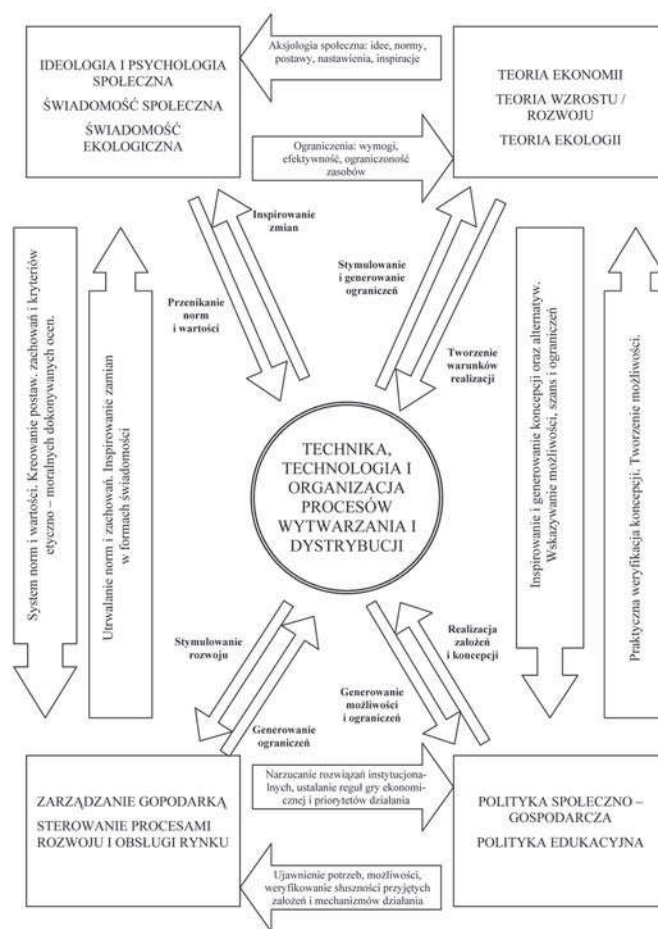
W nowoczesnej gospodarce jest konieczna organizacja ochrony środowiska zarówno przez państwo jak i przedsiębiorstwa. Konieczna jest „ekologizacja gospodarowania” oparta na nowej świadomości ekologicznej i nowoczesnym rozumieniu efektywności procesów gospodarczych zawierającej składowe etyczne i ekologiczne. W nowej świadomości społecznej rozumianej jako „całokształt czy zespół idei, wartości, postaw, poglądów, przekonań, opinii wspólnych dla całych grup społecznych (narodowych, klasowych, religijnych, zawodowych itp.), określających sposób myślenia danego społeczeństwa, zinstytucjonalizowanych i utrwalonych w historycznie ukształtowanych formach życia zbiorowego”[1], problematyka ekologiczna musi stać się trwałym elementem zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i ogólnospołecznym. Oznacza to, że ważną częścią ogólnej świadomości społeczeństwa musi się stawać świadomość ekologiczna. Można ją określić jako formę świadomości społecznej manifestującą się w posiadanej wiedzy, sposobie myślenia, przeżyciach intelektualnych i emocjonalnych oraz w dokonywaniu przez poszczególnych ludzi świadomych wyborów, jak i w funkcjonujących w społeczeństwie normach (wzorach) wartościowania biosfery, utrwalonych wobec niej postawach szacunku, a także w wyobrażanych i realizowanych działaniach na rzecz jej ochrony.

Tak określana świadomość ekologiczna stanowi ważną warstwę świadomości społecznej, w której są rozpatrywane warunki i możliwości realizacji wartości ludzkich mających związek z otaczającą przyrodą i odkrywanie wartości ludzkiego życia i wartości życia biosfery, dzięki którym ludzkie działania stają się bardziej etyczne, społecznie efektywne i przyjazne naturze. Wpływ tej świadomości na różne sfery działalności ludzkiej obrazuje rysunek 1.

Świadomość ekologiczna decyduje o wartościowaniu przez człowieka świata przyrody, kształtuje myślenie ekologiczne i tzw. moralny charakter rozwoju ekonomicznego, który jest zgodny z zasadami dobra wspólnego, odpowiedzialności i solidarności, w którym stosuje się metody i instrumenty łagodzące napięcia między ekonomią a zachowaniem zdrowego środowiska, przemieniając je we współdziałanie[2].

Moralny charakter rozwoju wymaga innego spojrzenia na zjawiska i procesy gospodarcze. Nie mogą one i nie powinny być sprowadzane do rozwoju dynamiki fizycznej strony procesu reprodukcji, lecz wzbogacania jakości życia obecnych i przyszłych pokoleń. Koncepcja rozwoju musi więc mieć charakter wielowymiarowy: programować zmiany w gospodarce, spełniając wymogi innowacyjności, ale też konstruować rozwiązania systemowe eliminujące zagrożenie ekologiczne umożliwiające

urzeczywistnianie aspiracji ludności w dziedzinie jakości życia. Współczesna ekonomia nie zapewnia zbieżności tych kierunków. Miarą racjonalności jej stosowania jest efektywność gospodarowania indywidualnych podmiotów, występujących w roli konsumentów, producentów oraz inwestorów, wyrażana stosunkiem uzyskiwanych korzyści własnych do ponoszonych nakładów jakże często kosztem entropii systemów, w których one działają [3].



Rys.1. Świadomość ekologiczna a procesy gospodarowania

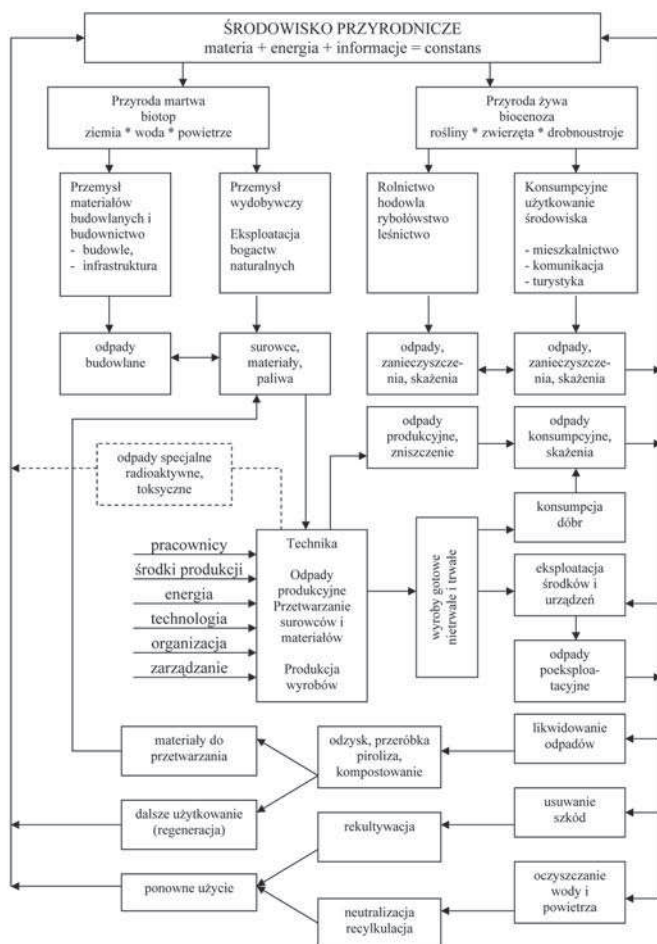
Źródło: opracowanie własne

„Nauka ekonomii – zauważa Alvin Toffler - niezdolna wyjaśnić obecnych zjawisk – zostaje wystawiona na bezlitosne ataki krytyki. Mimo, że posługuje się ona szalenie nowoczesnymi i skomplikowanymi metodami i przyrządami – z modelami komputerowymi i specjalnymi matrycami do badania gospodarki włącznie – coraz mniej może nam powiedzieć o tym, jak naprawdę funkcjonuje gospodarka. Sami ekonomiści właściwie też dochodzą do wniosku, że konwencjonalna myśl ekonomiczna (...) utraciła związek z szybko zmieniającą się rzeczywistością” [4].

W kierunku proekologicznej ekonomii

Kraj nasz potrzebuje dzisiaj nowej ekonomii, której zasady tworzyłyby politykę gospodarczą chroniącą człowieka (np. walka z bezrobociem, ubóstwem materialnym itp.) i środowisko, a nie tylko zapewniały realizację interesów elit władzy.

Nowa ekonomia powinna się oczywiście opierać na zasadach rynkowych, ale ujmować problemy produkcji i konsumpcji w funkcjonalnym powiązaniu z systemem środowiska i operować narzędziami ekonomicznymi, które by stymulowały najbardziej efektywne wykorzystanie bogactw przyrody, a jednocześnie chroniły je przed degradacją. Powinna się ona opierać na zasadach systemowego podejścia do procesu gospodarowania oraz regułach biocybernetycznych, na myśleniu w kategoriach współzależności, a nie tylko w kategoriach bilansu i obniżania stopy inflacji [5]. Jest to konieczne z uwagi na postępujący w gospodarce proces entropii polegający na niszczeniu części elementów jej systemu, które są następnie usuwane do otoczenia, a także na zbyt intensywnej i marnotrawnej eksploatacji zasobów prowadzącą do ich deprecjacji i wyczerpania (brak skutecznej negentropii i rewitalizacji polskiego przemysłu i infrastruktury, niezdolność gospodarki do tworzenia miejsc pracy).



Rys. 2. Ogólny schemat powiązań gospodarki i przyrody

Źródło: opracowanie własne

Podejście systemowe oznacza, że przyroda stanowi układ zamknięty (zamkniętą całość), który ani nie oddaje, ani nie otrzymuje

(poza energią słoneczną i meteorytami) żadnych strumieni materii z zewnątrz i że człowiek (społeczeństwo) jest jedynie częścią natury i jej porządku systemowego, a jego działania gospodarcze powinny zmierzać do efektywnej symbiozy z biosferą. Zatem gospodarowanie jako proces wymiany materii z przyrodą powinno być wbudowane w jej „gospodarę”, jako że ona ten proces doskonale opanowała (rys. 2). Oznacza to, że ludzie gospodarujący powinni przestrzegać „reguł gry” obowiązujących w przyrodzie, której są organicznymi składnikami, splecionymi w jeden wspólny system. Uwzględnienie tych reguł pozwala na sformułowanie kilku zasad biocybernetycznych, które powinny być respektowane przy organizacji i prowadzeniu procesów gospodarczych. Zasady te, to:

- *ujemne sprzężenie zwrotne we współzależnych obwodach*, co oznacza, że człowiek jako regulator nie znajduje się na zewnątrz systemu, lecz stanowi jedną z jego części i koryguje w sposób przemyślany swoje zachowanie na podstawie informacji płynących z otoczenia, tak by zachować stworzony ład i harmonię;
- *niezależność funkcji od wzrostu ilościowego i od produktu*, co oznacza, że system powinien być optymalizowany nie pod kątem zwiększania efektu (produktu), lecz sprawności jego funkcji, gdyż to zapewnia mu większą elastyczność i zdolność dostosowania się do zmian zachodzących w otoczeniu i realizowania zasad nowoczesnego marketingu;
- *samoobrona*, która oznacza nieniszczenie obiektów przeszkadzających lub utrudniających działanie, lecz ich przystosowanie do pełnienia innej funkcji lub inaczej tej samej funkcji (wbudowanie w nowy układ), aby nadal pełniły one użyteczną rolę;
- *wielokrotne wykorzystanie*, tj. dążenie do osiągania wielostronnych efektów i wielokrotnego zastosowania stworzonego dzieła do różnych układów;
- *recycling*, czyli wielokrotne włączanie odpadów i zużytych przedmiotów do procesu produkcji lub konsumpcji (wykorzystywanie do innego celu, przetworzenie, przeróbka, piroliza, kompostowanie itp.);
- *symbioza*, tj. partnerstwo i współpraca, decentralizacja i różnorodność struktur; w odniesieniu do gospodarki zasada ta oznacza partnerskie funkcjonowanie różnorodnych organizacji i form własności, preferencję mniejszych, bardziej elastycznych struktur, o większej zdolności przystosowania się do otoczenia oraz wprowadzania zmian i innowacji;
- *ewolucja*, tzn. doskonalenie się i rozwój; zasada ta oznacza, że żaden system nie może trwać, jeśli się nie zmienia, jeśli nie doskonali siebie i warunków swego funkcjonowania. W myśl tej zasady każde przedsiębiorstwo powinno podejmować wciąż nowe wyzwania (strategia innowacyjna) odpowiadać na potrzeby rynku nowymi technologiami, produktami i formami marketingu, a także mądrze zarządzać stosunkami z otoczeniem, stale je ulepszając i budując sobie korzystną reputację (public relations).

Te zasady powinny być konsekwentnie stosowane przez naszą politykę gospodarczą, gdyż obecny kierunek rozwoju gospodarki nie stwarza jeszcze warunków dla radykalnej poprawy środowiska, gwarantującej bezpieczeństwo ekologiczne.

Można przypuszczać, że kryzys ekologiczny nie będzie ustępował, a to choćby z dwóch następujących powodów. Po

pierwsze restrukturyzacja gospodarki i dążenie do podniesienia jej sprawności ekonomicznej i konkurencyjności może jeszcze zwiększyć szkody wyrządzane polskiej przyrodzie przez obcy i własny kapitał, dążący do maksymalizacji zysku przez oszczędzanie na kosztach jej ochrony. Po drugie, niedoskonałość polskiego prawa i tolerancja władzy dla egoizmu finansowego prywatnej własności w połączeniu ze społecznym zobojętnieniem może powodować zyskowe manipulacje, bezprawne zawłaszczanie przyrody i niszczenie jej zasobów, aby osiągnąć doraźne korzyści. Powołanie Banku Ochrony Środowiska i potaniecie kredytu (średnio o połowę) na inwestycje „środowiskowe” niczego nie ułatwia, gdyż pierwszeństwo mają kredyty na działalność podstawową (niestety, wysoko oprocentowane), a kredyty na ochronę przyrody są dodatkowym obciążeniem. Toteż wobec niskiej opłacalności inwestowania brakuje motywacji do podejmowania działań chroniących środowisko, a do tego angażujących dodatkowe inwestycje, obniżając rentowność bezpośrednią.

Nadal więc utrzymuje się i chyba też będzie się w przyszłości utrzymywać silna opozycja między ochroną środowiska a rozwojem gospodarczym i trudno jest i będzie pogodzić ekonomiczną ekspansję i przekształcenia strukturalne z poszanowaniem przyrody. Ale jeśli niszczenie środowiska nie zostanie zahamowane przez mądre prawo i rozsądny interwencjonizm państwa może dojść do odrzucenia przez społeczeństwo doktryny neoliberalnej i zastąpienia jej nową koncepcją gospodarowania lepiej godzącą prawa rozwoju gospodarki i społeczeństwa, prawa natury i kultury (koncepcja economic design).

Potrzebny jest nam dzisiaj nie „infantylny”, lecz zdrowy liberalizm, w którym przymus gospodarczy, wynikający z działania mechanizmu rynkowego, łączy się ściśle z przestrzeganiem prawa i porządku publicznego, z brakiem tolerancji wobec osób i podmiotów gospodarczych naruszających przyjęte normy i dobre obyczaje. Podstawę do tworzenia takiego liberalizmu stanowi społeczna gospodarka rynkowa z aktywną rolą państwa jako kreatora polityki gospodarczej. Ta jego rolą powinna polegać na [6]:

- określaniu ramowych warunków działania i pobudzania przedsiębiorczości (polityka organizacyjna, polityka konkurencji, polityka inwestycyjna, polityka podatkowa);
- podejmowaniu przedsięwzięć zapewniających stabilność pieniądza (polityka pieniężna i walutowa);
- podejmowaniu działań interwencyjnych w razie zakłóceń w rozwoju gospodarki oraz jej sektorów i regionów (polityka strukturalna i polityka koniunkturalna);
- stymulowaniu wzrostu gospodarczego i działań chroniących wartości środowiska (polityka wzrostu i polityka ochrony środowiska);
- regulowaniu podziału dochodu narodowego stosownie do zasady osiągniętej wydajności i zasady sprawiedliwości społecznej (polityka podziału i polityka społeczna).

Wśród tych różnych funkcji państwa z pewnością bardzo ważna jest funkcja ochrony środowiska, ponieważ godne życie jest możliwe tylko w odpowiednich warunkach otoczenia. Jeżeli będzie ono zdewastowane, to przyszłe pokolenia będą musiały ponosić skutki dzisiejszych błędów nieudolnych gospodarzy. Państwo (rząd) więc musi stać się rzecznikiem interesów

przyszłych pokoleń i musi przyjąć dłuższą perspektywę. Jest to kwestia jego odpowiedzialności za przyszłość nowych pokoleń, którym powinno zapewnić prawo do zdrowego środowiska, jeśli to jest konieczne to nawet wbrew żądaniom i oczekiwaniom żyjących dzisiaj „liberałów”, bardziej hołdując doktrynie niż pragmatyzmowi [7].

Liberalne podejście do gospodarki nie rozwiąże kwestii ochrony środowiska. Zasada się ono na polityce reaktywnej, tj. na filozofii „niszczysz, to płac”. Taka polityka nie może być wystarczająca, gdyż utrwała ona istniejącą niską jakość środowiska i umożliwia gromadzenie środków na pokrycie kar za jego niszczenie, zazwyczaj niewspółmiernie niskich wobec strat ponoszonych przez społeczeństwo [8]. Środowisku nie pomogą różne neoliberalne teorie „racjonalnych oczekiwań” (R. Lukas). W mało racjonalnym świecie niedoskonałej konkurencji gospodarka nie radzi sobie z wieloma problemami, jeśli się ją pozostawi samą sobie. Sam rynek, bez udziału państwa, nie rozwiązuje takich problemów jak likwidacja zbrojeń, likwidacja monopolu, inflacji i depresji w gospodarce, problemów monetarnych, infrastruktury społecznej i technicznej, nauki i oświaty itp. Nie rozwiązuje także problemów ochrony środowiska, albowiem ich rozwiązywanie jest o wiele bardziej złożone, niż by to wynikało z uproszczonych poglądów neoliberalistów, starających się pomniejszać ograniczoną sprawność mechanizmów rynkowych [9]. Całkowite zdanie się na mechanizmy rynkowe to dalsza dewastacja polskiej przyrody, to zanik ekologicznej modernizacji naszej gospodarki.

Ochrona środowiska wymaga polityki aktywnej, prewencyjnej opartej na filozofii „zapobiegaj przypadkom, nie niszc i nie płac”. Taka polityka wiąże się z koncepcją tzw. samopodtrzymującego się (sustainable) wzrostu gospodarczego, ze stymulowaniem odpowiednich badań naukowych i prac rozwojowych, a następnie rozpowszechnianiem innowacji ekologicznych, które zapewniają niższy stopień zagrożenia dla środowiska, niezależnie od redukcji i neutralizacji już „produkowanych” zanieczyszczeń. Taka polityka nie polega na dążeniu tylko do utrzymania tego co jest, lecz na podnoszeniu wartości składników środowiska i przyśpieszeniu procesu ich regeneracji przez stałe ograniczenie „prawa do niszczenia środowiska”, dzięki poszukiwaniu nowych źródeł energii, metod wytwarzania, technik składowania i obrotu, technik utylizacji odpadów, technik kompleksowego przetwarzania surowców itp. Takie jest zresztą podejście do zarządzania w firmach zachodnich, które starają się osiągać równowagę między odpowiedzialnością społeczną a konkurencją, zaś poszanowanie przyrody traktują jako imperatyw „nowego gospodarczego porządku świata”. Dla firm zachodnich zysk już nie jest jedynym uzasadnieniem ich istnienia, równie ważne jest przetrwanie w długim okresie i wypełnianie swojej roli społecznej, co wyzwała nastawienie proekologiczne [10].

Szczególne wyraz dały temu przedsiębiorstwa przemysłu chemicznego Kanady, opracowując program „Responsible Care” („Odpowiedzialna Troska”) wzywające wszystkie przedsiębiorstwa chemiczne świata do „zademonstrowania swoich zobowiązań ciągłego poprawiania wszystkich aspektów swojej działalności w zakresie bezpieczeństwa, ochrony zdrowia i środowiska”. Ruch „Responsible Care” został pozytywnie przyjęty przez światowy przemysł chemiczny i wiele czołowych firm chemicznych zobowiązało się, że [11]:

- będą reagować na krytyczne uwagi społeczeństwa;
- będą rozwijać tylko te chemikalia, których produkcja, transport i składowanie będzie bezpieczne;
- sprawy wpływu na zdrowie i środowisko przy planowaniu produkcji będą traktować jako najważniejsze;
- zobowiązują się do przekazywania urzędowi państwowym, swoim pracownikom i konsumentom, a także opinii publicznej informacji o możliwym zagrożeniu zdrowia i środowiska;
- będą udzielać swym konsumentom rad, jak stosować i jak transportować chemikalia;
- w zarządzaniu firmą będą się kierować ochroną środowiska;
- będą wspólnie rozwiązywać problemy związane ze składowaniem niebezpiecznych środków chemicznych;
- oferują współpracę w tworzeniu prawa ochrony środowiska;
- oferują współpracę w tworzeniu takich norm środowiskowych, które zapewnią społeczeństwu bezpieczne otoczenie;
- firmy, które podpisały to wspólne zobowiązanie, będą dzieliły się swymi doświadczeniami i służyły pomocą innym firmom.

Oczywiście państwo musi i powinno prowadzić oba rodzaje polityki (rynkową i interwencyjną), tak aby się one wzajemnie uzupełniały i wspomagały. Musi podejmować działania ochronne, wymuszając przestrzeganie prawa, a także działanie inicjatywne, sprzyjające tworzeniu lepszego prawa i stosowaniu innowacji ekologicznych w praktyce. Musi nakładać podatki, subsydiować koszty inwestycji ekologicznych, rozwijać i stymulować kierunki badań, propagować i utrwalać określony styl życia i konsumpcji itp.

W swej dalekowzrocznej polityce musi ono więc brać pod uwagę nie tylko koszty utraconych wartości i częściowo odzyskanych dzięki wysokim opłatom za niszczenie środowiska, ale także koszty utraconych możliwości, które wskutek zubożenia jego substancji (zasobów nieodnawialnych) znacznie podniosą koszty dobrobytu społecznego w przyszłości i uczynią rozwój gospodarczy jeszcze trudniejszym, kosztowniejszym i powolniejszym.

Decyzje ekologiczne nie mogą być podporządkowane regułom rynku ani mikroekonomicznemu rachunkowi optymalizacyjnemu, lecz rachunkowi społecznemu (globalnemu), naturalnie przy aktywnym wykorzystaniu przy ich podejmowaniu mechanizmu rynkowego. Ich podstawą powinna być tzw. ekologiczna gospodarka rynkowa, w której ryzyko związane z degradacją przyrody nie jest przerzucane na społeczeństwo, lecz wkalkulowane w koszty działalności podmiotów gospodarczych, weryfikowane przez rynek. Obecnie taka gospodarka stanowi najlepszy z możliwych łańcuchów gospodarczy łączący zasady wolności na rynku z potrzebami systematycznego zagospodarowywania a nie eksploatacji przyrody.

Liberalizm pozwala na substytucję zasobów drogiej pracy zasobami taniej przyrody i nadmiernego zużycia środowiska w imię tworzenia prywatnego bogactwa, którego pomnażanie usprawiedliwia przerzucanie kosztów degradacji środowiska, które powinny być kosztami własnymi, w ciężar kosztów społecznych. Państwo nie może dopuścić do wzrostu efektywności gospodarczej, zwłaszcza w mikroskali kosztem degradacji przyrody, nawet jeśli pobierane opłaty uwzględniają tzw. regionalną pojemność asymilacyjną (w rejonach o szczególnym zagrożeniu jest ona bardzo mała), gdyż zanieczyszczenia nie uznają ani granic politycznych, ani administracyjnych.

Emitowane i opłacane w jednym regionie mogą rażąco pogorszyć stan środowiska w innych regionach, a zwłaszcza o wysokiej urbanizacji i industrializacji, czy też specjalnie chronionych. Ani cena jednostki zanieczyszczenia, ani limity emisji zanieczyszczeń nie są skutecznymi instrumentami ekologicznej gospodarki i nie zapewniają powstrzymania degradacji środowiska, zarówno w skali regionu jak i kraju [12].

Państwo musi więc wspierać ekologiczną przebudowę przemysłów intensywnie wykorzystujących środowisko (tzw. ekologiczną modernizację) i zmuszać je (ekonomicznie i administracyjnie), aby stosowały ekologiczne know-how i oszczędzały zasoby. Musi też aktywnie kształtować pożądany społecznie poziom jakości środowiska, dzięki przemianom strukturalnym gospodarki, mechanizmom stymulującym przechodzenie do „czystych technologii”, a także dzięki odpowiedniemu kreowaniu i propagowaniu stylu życia i konsumpcji w aspekcie ochrony środowiska.

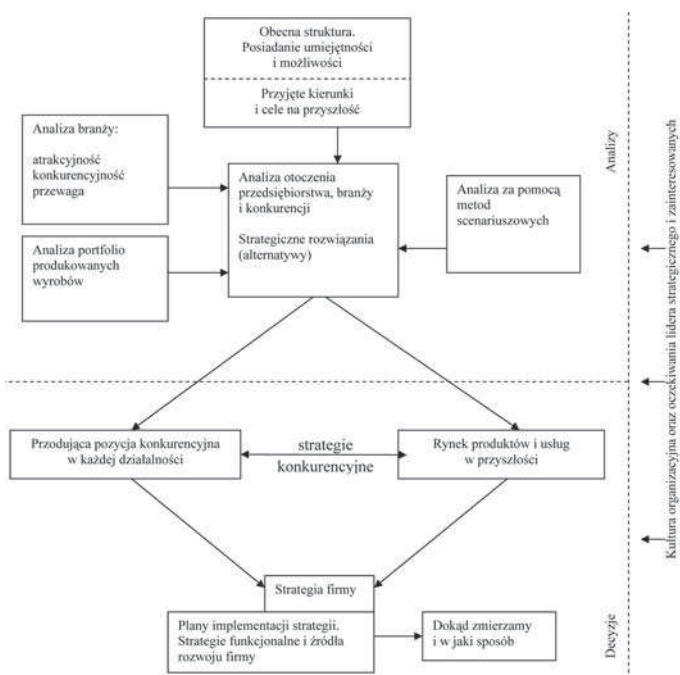
Ekonomia tworzenia bogactwa (prywatnego majątku) wyczerpała już swoje siły vitalne i nie jest w stanie uchronić społeczeństwo przed postępującą deprawacją ekonomiczną i ekologiczną. Powinna być więc zastąpiona przez ekonomię zaspokajania potrzeb społeczeństwa, ekonomię jakości życia zasadzającą się na filozofii systemowej, według której człowiek, chcąc poznać i chronić siebie, musi przede wszystkim poznać i chronić swego życia i nauczyć się rozwiązywać problemy swej egzystencji w zgodzie z prawami natury [13].

Obecna ekonomia tego nie uczy. Lansowane poglądy i teorie najczęściej w stylu neoklasycznym, przypisujące tzw. wolnemu rynkowi z konkurencją i elastycznymi cenami, zdolność do szybkiego usuwania zakłóceń i osiągnięcia wysokiej chłonności rynków (włącznie z rynkiem pracy) są całkowicie zawodne. Służą one interesom wpływowych grup i wyjątkowo niesprawiedliwie rozkładają korzyści i obciążenia; dla grup wpływowych jest władza i majątek, dla niewpływowych – zaciskanie pasa i więcej pracy, a w gorszym razie – bezrobocie. Nie podejmują one wielu kwestii o podstawowym znaczeniu, wynikających choćby z zawodności rynku, odpowiadając prawie wyłącznie na pytania postawione zgodnie z metodami i intencjami rynkowej ekonomii tworzenia majątku, uzurpujając sobie prawo do bezspornych twierdzeń naukowych i sprawiając, że ważne potrzeby społeczne są lekceważone i marginalizowane [14].

Czynniki sukcesu doskonałej firmy

Każda firma pragnie osiągnąć sukces w otoczeniu swego działania, rozumiany jako zadawalający ją poziom rentowności, rozmiar udziału w rynku, wysoka płynność finansowa, korzystny wizerunek własny (image), zdystansowanie konkurencji itp. Na ten różnie rozumiany sukces składają się różne czynniki, decydujące o tzw. wyróżniającej ją zdolności (distinctive competencies), a więc jakiejś szczególnej jej walory odróżniającej ją od konkurencji i stanowiącej podstawę budowy jej strategii [15].

Powszechnie uważa się, że podstawą sukcesu każdej firmy jest jej podejście strategiczne do uwarunkowań i możliwości swego działania na rynku i zaprojektowanie wygrywającej strategii. Model takiego podejścia prezentuje rysunek 3.



Rys.3. Strategiczne podejście do zarządzania firmą

Źródło: [24]

Jest w tym twierdzeniu z pewnością dużo racji, gdyż dobrze opracowana strategia jest planem maksymalizującym wykorzystanie sił i zasobów przedsiębiorstwa odpowiednio do efektywności oddziałujących na nie czynników otoczenia; planem zawierającym kierunki i reguły działania niezbędne do osiągnięcia jego ważnych celów w odpowiedzi na sygnały pochodzące z rynku. Oczywiście każde przedsiębiorstwo musi mieć wizję swojej przyszłości, swego miejsca na rynku i swego rozwoju oraz strategię ich osiągnięcia. Ale to nie wystarczy; pomyślnie wdrożenie strategii wymaga bowiem, aby istniał potencjał wdrożeniowy, zwłaszcza takie czynniki jak: finanse, badania i rozwój, marketing, badanie rynków, kanały dystrybucji, hierarchie wartości, kultura firmy, a także ochrona środowiska.

Wielu przedstawicieli nauki i doradców podsuwa menedżerom oczywiście różne czynniki sukcesu. Najczęściej dostrzegają oni możliwości osiągnięcia sukcesu dzięki następującym działaniom [16].

1. Skupienie uwagi na kluczowej dziedzinie działalności. Wszystko, co nie należy do kluczowej dziedziny należy odrzucić, niezależnie od tradycji firmy i jej odpowiedzialności społecznej. Przedsiębiorstwom, które poszły konsekwentnie tą drogą radzą, aby stały się uzależnione od pewnej grupy klientów lub rodziny wyrobów. Jeśli to nie zapewnia sukcesu to poleca się dywersyfikację.
2. Dywersyfikacja. Oznacza ona różnicowanie wyrobów związane z podwyższeniem jakości, aby przyciągnąć dodatkową klientelę dysponującą siłą nabywczą. Dywersyfikacja wymaga oczywiście poważnych wysiłków i nakładów finansowych. Jeśli nie daje ona zadowalających rezultatów, to proponuje się reengineering.
3. Reengineering (radikalna reorganizacja). Oznacza on zarządzanie ukierunkowane na kompleksową jakość; a więc optymalne wykorzystanie zasobów przez celowy rozdział

działań, nienaganne wyroby i usługi, szczególną dbałość o klienta, „odchudzone” zarządzanie itp. Jeśli reengineering nie zapewnia sukcesu to proponuje się kolejny sposób, jakim jest podnoszenie zysków akcjonariuszy.

4. Podnoszenie zysków akcjonariuszy. Zaleca się wzrost tych zysków o 20% a nawet 50% w kwartale, aby zwiększyć siłę akcjonariuszy jako inwestorów. Jest to propozycja dla wielu firm ryzykowna, podnosząc tak szybko zysk akcjonariuszy mogą też szybko pozbyć się poważnej części majątku.

Doświadczenia z praktyki przedsiębiorstw wskazują na pewne obiektywne zasady, według których powinny nowoczesne firmy orientować się, rozkładając różnie swoje priorytety, w zależności od swego charakteru i branży działania [17]. Zasady te można sprecyzować następująco.

1. Bezwarunkowe nastawianie się na rynek i wygodę klientów (bliskie kontakty z klientami), na myślenie „marketingowe” (opieranie się na analizie rynku, a nie na możliwościach produkcyjnych), gdyż tylko wtedy stają się opłacalne nakłady na rozwój i poszerzenie zdolności produkcyjnych oraz automatyzację i jest możliwe zapobieganie nietrafnym decyzjom.
2. Wycofywanie się z zagrożonych lub niepewnych rynków, utrwalanie się w atrakcyjnych dziedzinach działalności dzięki wspieraniu rynku i obniżaniu kosztów, a także angażowanie się w nowe rokujące dobre perspektywy dziedziny produkcji przez odpowiednie posunięcia kooperacyjne i dywersyfikacyjne, unikając jednak nadmiernego optymizmu i nadmiernej dywersyfikacji.
3. Stałe poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań, dążenie do uzyskiwania przodownictwa w swej działalności, doskonalenie techniki produkcji i jej uelastycznianie (elastyczne systemy produkcji), szybkie rozwijanie i wprowadzanie nowych produktów, stałe usprawnianie organizacji - dążenie do prostej („chudej”) organizacji, rezygnacja ze struktury hierarchicznej na rzecz federacyjnej.
4. Przyjęcie totalnej jakości (jakość produktu, jakość wytwarzania, jakość pracy i jej warunki oraz jakość stosunków z otoczeniem) za wartość podstawową (zadanie, priorytet działania) dla przedsiębiorstwa, co oznacza że wysoka jakość musi stać się obowiązującą filozofią pracy w przedsiębiorstwie i że pracownicy muszą być do tego stymulowani właściwą motywacją, szkoleniem i informowaniem, a nie tylko nadzorem i kontrolą.
5. Dysponowanie sprawnym systemem informacji (zbieranie informacji i ich dokumentacji) zawierającym kompleksowe i aktualne informacje, zwłaszcza o rynku i konkurentach, aby przedsiębiorstwo mogło szybko reagować na zmianę warunków zewnętrznych i wewnętrznych (usprawnienie własnych dostaw, uelastycznienie produkcji, zbliżenie się do klientów, planowanie inwestycji itp.) i formułować realne koncepcje działania i poszerzania swojej działalności, a także uzyskiwać większą pewność w stosunkach z partnerami.
6. Uznanie, że pracownicy są głównym i najważniejszym zasobem firmy niezależnie od kapitału i technologii, w który należy inwestować, nie zaś tylko kosztami zmiennymi oraz, że cele pracowników muszą być zagwarantowane odpowiednią polityką personalną zapewniającą gwarancję zatrudnienia

i partycypację w zarządzaniu a także motywację rozbudzającą inwencję i aspiracje twórcze.

7. Respektowanie wymogów społecznej racjonalności gospodarowania i utrzymywanie dobrych stosunków z otoczeniem (nie degenerowanie się do roli rabusia gospodarczego), albowiem przedsiębiorstwo, postępując etycznie zyskuje zaufanie i sympatię, co ułatwia promocję jego wyrobów (firma, której wyroby wyróżniają się wysoką jakością ekologiczną zyskuje dużo w oczach znacznej części społeczeństwa). W związku z tym należy włączyć kryteria ekologiczne do kompleksu kryteriów oceny kierowników na wszystkich szczeblach zarządzania.
8. Traktowanie czasu jako parametru strategii działania, zwłaszcza strategii marketingowych (źródła przewagi konkurencyjnej) i w związku z tym przyspieszanie wprowadzania nowych wyrobów na rynek, dostarczanie produkcji na ściśle określony czas (just in time), szybkie reagowanie na skargi konsumentów itp. Za dostarczenie pożądanego produktu w wymaganym czasie klient jest w stanie zapłacić „premię” (wyższa cena, przywiązanie do firmy, preferowanie jej wyrobów itp.), gdyż to zwiększa sumę jego zadowolenia.
9. Tworzenie elastycznego a zarazem prężnego kierownictwa, otwartego na zmiany i cechującego się gotowością i odwagą do podejmowania ryzyka, a także ponoszenia za nie odpowiedzialności. Umiejętność nowoczesnego zarządzania jest bowiem ściśle związana z chęcią podejmowania ryzyka (oczywiście dobrze skalkulowanego). Kierowanie to przecież przewidywanie, orientowanie się na przyszłość, a więc nie zawsze pewne cele. Kto chce dobrze kierować musi zatem przewidywać ryzyko, kto jedynie „sprawuje” władzę kierowniczą i unika ryzyka (osiąga przypadkowe sukcesy) zuboża siebie i swych podwładnych. Nowoczesne kierowanie w przedsiębiorstwie powinno uwzględniać dwa aspekty: z jednej strony - zakres działania, uprawnienia i odpowiedzialność powinny być zdecentralizowane, z drugiej; zasady zakładowe, pryncypia i kontrola – scentralizowane.

Z powyższych zasad wynika, że nie ma prostej uniwersalnej recepty na sukces, nie ma pewnej bezpiecznej drogi. Sukcesy mogą odnosić zarówno firmy wielkie operujące na korzystnych rynkach, jak i firmy małe obsługujące rynki mniej atrakcyjne. Świadczą o tym przykłady wielu firm. Microsoft jako stosunkowo niewielka firma rzuciła wyzwanie takiemu olbrzymowi jak IBM. W dziedzinie inżynierii genetycznej motorami postępu są małe firmy, a nie wielkie koncerny farmaceutyczne. W komunikacji wiele do powiedzenia mają także mniejsze przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa osiągające sukcesy postępują podobnie: są zbliżone do klienta (zbliżenie to oznacza stałe z nim kontakty, a nie wynika tylko z badania rynku), znają jego problemy i rozwiązują je w sposób innowacyjny, działają szybko i „agresywnie” - szybciej od konkurencji, wykonują swoją pracę lepiej, są dynamiczne i elastyczne, szybko zmieniają wyroby, rynki zbytu i rodzaje działalności oraz budują swoje strategie na wyróżniającej zdolności [18].

Ekologiczne czynniki sukcesu

W każdej firmie podstawowymi źródłami sukcesu są z pewnością wartości wynikające cech osobowych kadry menedżerskiej

i pracowników, sprawność organizacji oraz umiejętność osiągnięcia przewagi nad konkurencją dzięki dostarczaniu rynkowi dobrych produktów i umiejętnej ich promocji. Hierarchia tych czynników układu się naturalnie różnie w różnych branżach i przedsiębiorstwach. Okazuje się, że coraz większego znaczenia nabierają inne czynniki, które dotychczas były traktowane głównie w kategoriach skutków i kosztów, a nie przyczyn i efektów. Takimi czynnikami są dzisiaj związki firmy z otoczeniem, wyrażające się w jej szczególnej dbałości o jakość środowiska. Dbałość ta staje się imperatywem i znaczącym czynnikiem jej powodzenia, gdyż stanowi ona o reputacji firmy (goodwill). a ta jak wiadomo jest ważnym składnikiem jej ogólnej wartości i podstawą kształtowania wizerunku (image), który ma ważne znaczenie marketingowe [19]. Powoduje ona, że wiele firm przyjmuje tzw. psychologiczne nastawienie rozumiane jako całokształt zachowania się w otoczeniu i reagowania na sprawy środowiska w korzystny dla niego sposób. Różne postacie takiego nastawienia prezentuje rysunek 4.

Znaczenie czynnika ekologicznego w hierarchii czynników sukcesu wzrasta między innymi z następujących powodów.

- Zwiększa się społeczny nacisk na poprawę jakości środowiska i rosną wymagania ekologiczne konsumentów, którzy stają się coraz bardziej wrażliwi na sprawy środowiska i domagają się przyjaznego użytkowania produktu. Ostatnio na przykład w krajach zachodnich obserwuje się spadek zbytu towarów (spożywczych czy środków czystości) nie zawierających informacji o nieszkodliwości dla środowiska.
- Tracą na wartości technologie i wyroby nie biorące pod uwagę wymogów ekologicznych, a zyskują na znaczeniu te, które owe wymogi spełniają. Im w większym stopniu chronią one środowisko, tym większe mają szansę w konkurencji przemysłowej.
- Konieczne staje się dostosowanie się do wymagań rynku europejskiego, na którym nie ma możliwości sprzedaży towarów nie odpowiadających normom zgodnym z potrzebami ochrony środowiska. Rynek ten konsekwentnie dąży do wyeliminowania towarów szkodliwych dla środowiska. Dotyczy to także opakowań.
- Następuje zaostrzenie przepisów dotyczących ochrony środowiska i rosną koszty zaniechania działań chroniących jego zasoby oraz polepszających warunki ich eksploatacji.
- Zmienia się w widoczny sposób pozycja na rynku przedsiębiorstwa nie stosującego ek zarządzenia, a to z powodu opracowania w ostatnim czasie międzynarodowego systemu certyfikacji (normy ISO serii 14000).
- Poszerza się pole działań ważnych dla osiągnięcia zysku i korzystnej pozycji w otoczeniu m. in. poprzez tworzenie i utrzymanie z nim możliwie najlepszych stosunków (public relations).

Okoliczności te zmuszają kadrę przedsiębiorstwa do starania się o zajęcie ważnej pozycji w ochronie środowiska i zapewnienie mu tzw. ekologicznego rozwoju. Ekologiczny rozwój przedsiębiorstwa oznacza taki wybór strategii, zbudowanie takich struktur i stworzenie takiej kultury, aby nastąpiła integracja ochrony środowiska ze wszystkimi jego funkcjami i zadaniami. Taki rozwój, łącząc wymogi produkcji i marketingu z ochroną środowiska, stwarza nowe, nie wyzyskane jeszcze możliwości

	Typ musi	Typ powinien	Typ może
Branża	- Chemiczna - Przemysł metalowy - Energetyka	- Przemysł spożywczy - Handel - Transport	- Ubezpieczenia kredytowe - Ubezpieczenia - Turystyka
Grupa docelowa	- Klienci - Organizacje konsumenckie i organizacje związane z ochroną środowiska naturalnego - Twórcy opinii społecznej - Media i politycy - Pracownicy - Partnerzy handlowi i dostawcy		- Klienci - Szeroka publiczność
Rodzaje działalności	- Badania i rozwój - Produkcja - Produkty - Usuwanie odpadów - Kształtowanie asortymentu		- Zaangażowanie w ochronę środowiska naturalnego - Serwis
Charakter	- Rzeczowy	- Rzeczowy i emocjonalny	- Emocjonalny
Instrumenty	- Komunikacja i propaganda - Komunikacja wewnątrz przedsiębiorstwa - Dialog ze stowarzyszeniem prowadzącym działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego - Dialog z organizacjami konsumenckimi - Reklama - Promocja sprzedaży - Sponsorowanie	- Reklama - Komunikacja wewnątrz przedsiębiorstwa - Promocja sprzedaży - Informacja i propaganda - Sponsorowanie - Dialog ze stowarzyszeniem prowadzącym działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego - Dialog z organizacjami konsumenckimi	- Sponsorowanie - Komunikacja wewnątrz przedsiębiorstwa - Informacja i propaganda - Reklama - Promocja sprzedaży - Dialog ze stowarzyszeniem prowadzącym działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego - Dialog z organizacjami konsumenckimi

Rys. 4. Typy proekologicznego nastawienia przedsiębiorstwa

Źródło: [25]

sukcesu. Wiązą się one z koncepcją public relations, przez którą rozumie się działania służące wzbudzeniu lub utrzymywaniu zainteresowania firmą oraz wywoływaniu lub utrwalaniu pozytywnego nastawienia społeczeństwa do jej działalności i zachowania się w otoczeniu.

Włączenie ochrony środowiska do celów i zadań przedsiębiorstwa wymaga więc podejścia strategicznego, uwzględniającego zarówno stosunkowo wysoki stopień niepewności kształtowania przyszłych procesów jak i możliwości występowania różnego rodzaju ograniczeń. W podejściu tym poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaką pozycję chce przedsiębiorstwo zająć w przyszłości i jakie są jego możliwości rozwojowe (wewnętrzne i zewnętrzne), zaczyna się od analizy otoczenia, albowiem ona wyznacza ramy dla jego działań, a wzajemne z nim interakcje wyznaczają dostępny mu zbiór opcji strategicznych - zbiór możliwych strategii alternatywnych dostosowanych do przewidywanych kierunków rozwoju sytuacji. Analiza otoczenia to identyfikowanie, definiowanie i prognozowanie zagrożeń i szans, a więc określanie

obecnych i przyszłych warunków zewnętrznych działania przedsiębiorstwa w celu zapewnienia mu egzystencji i rozwoju oraz nowych możliwości sukcesu.

W analizie tej szczególnie ważne są aspekty ekologiczne, gdyż w przyszłości przedsiębiorstwa będą realizować swoje cele w zaostrzonej sytuacji ochrony środowiska, która będzie się stawać centralnym zadaniem każdej firmy, gwarantującym jej szansę przeżycia. Wymagać to będzie skrupulatnych kalkulacji ekonomicznych i podejmowania przedsięwzięć chroniących środowisko, które mogą nawet przez pewien czas spowodować zmniejszenie rentowności przedsiębiorstwa, bądź osłabienie jego zdolności konkurencyjnej z uwagi na agresywny marketing przedsiębiorstw zagranicznych, które zastosowały już wcześniej rozwój ekologiczny. Dlatego też kierownictwa przedsiębiorstw wraz z ekspertami powinny już teraz opracowywać odpowiednie scenariusze ekologiczne (wizje środowiska) i na ich podstawie strategię ochrony środowiska, a wybraną strategię włączać umiejętnie do całościowej strategii przedsiębiorstwa, a więc powinny posiadać umiejętność strategicznego zarządzania ekologicznego. Takie zarządzanie zapewnia długookresową integrację celów ekonomicznych przedsiębiorstwa z celami ekologicznymi i optymalną kombinacją środków rynkowo-gospodarczych, nakazów i zakazów jako narzędzi polityki ochrony środowiska stosowanych przez państwo, a w następstwie równowagę między systemem gospodarczym przedsiębiorstwa a systemem ekologicznym środowiska i wymusza ich ekologiczną modernizację.

Opracowując strategię ochrony środowiska przedsiębiorstwo może wybrać jeden z czterech jej następujących typów.

- *Strategia ofensywna*, polegająca na wykorzystaniu wszelkich środków, w tym również kredytów bankowych do poprawy procesów produkcyjnych pod kątem ochrony środowiska, doskonalenia struktur organizacyjnych w taki sposób, aby łączyły one ochronę środowiska ze wszystkimi zadaniami przedsiębiorstwa, a także na tworzeniu kultury ekologicznej utralającej przeświadczenie, że odpowiedzialność za środowisko spoczywa na każdym pracowniku, stosownie do jego możliwości i kompetencji.
- *Strategia innowacyjna*, która polega na poszukiwaniu nowych technologii, konstrukcji i wyrobów dostosowanych do wymagań ochrony środowiska, czyli na wytwarzaniu „czystych” ekologicznie produktów, budowie obiegów zamkniętych i przekształcaniu odpadów w zasoby naturalne, a więc na działaniach poprawiających radykalnie stosunki przedsiębiorstwa ze środowiskiem. Strategia ta stymuluje silnie innowacje ekologiczne, przez które rozumie się wszelkie zmiany w technice, marketingu, produkcji, w strukturze organizacyjnej oraz zarządzaniu firmą, które zmniejszają bądź zupełnie eliminują jej negatywne oddziaływanie na środowisko przyrodnicze.
- *Strategia defensywna*, polegająca na wycofywaniu z rynku wyrobów i częściowej rezygnacji z technologii nie spełniających kryteriów ekologicznych, a także na podnoszeniu stopnia ich „ekologiczności” dzięki usprawnianiu i modyfikowaniu stosowanych procesów produkcyjnych i ich organizacji (częściowy recykling, częściowa likwidacja szkód środowiskowych, usprawnianie transportu, oszczędniejsze zużywanie zasobów itp.).

➤ *Strategia pasywna* (bierna, obojętna), która polega na przestrzeganiu tylko koniecznych przepisów o ochronie środowiska, aby nie narazić przedsiębiorstwa na opłaty karne (np. za szkodliwe emisje) i straty związane z utratą dobrego wizerunku (image) w otoczeniu.

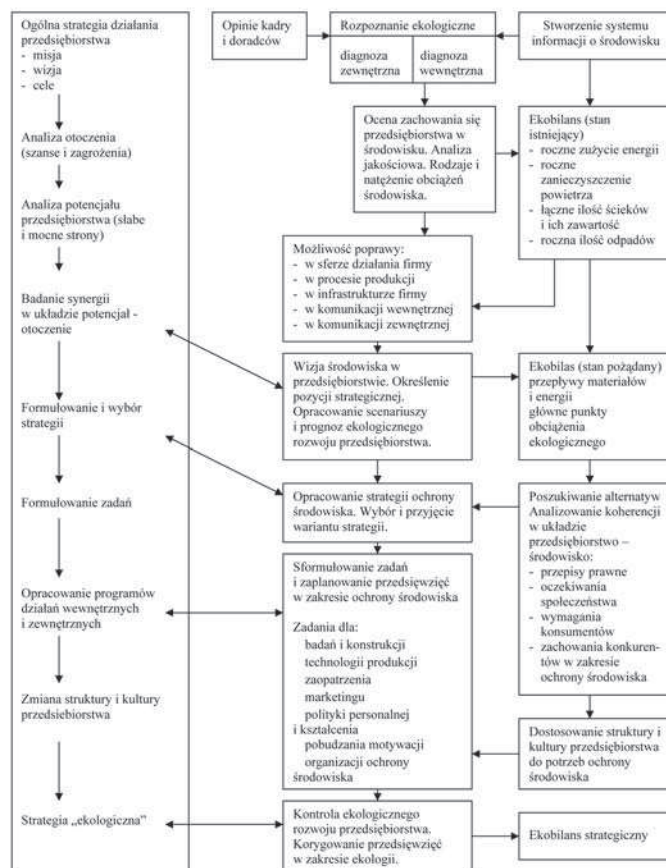
W nowoczesnie zarządzanym przedsiębiorstwie podstawą zintegrowanej strategii jego działania musi być naturalnie strategia ofensywna, a nawet innowacyjna, gdyż tylko aktywne zapobieganie zagrożeniom i dostosowanie badań do potrzeb ochrony środowiska oraz włączenie jego ochrony do wszystkich funkcji przedsiębiorstwa może mu zapewnić przejście do rozwoju gospodarczego (ekorozwoju), który będzie można kontynuować w przyszłości.

Budowa strategii ochrony środowiska, naturalnie co najmniej ofensywnej, musi się zacząć od stworzenia „wizji środowiska” w przedsiębiorstwie i opracowania scenariuszy (alternatywne obrazy przyszłości), w tym otoczenia ekologicznego (w kontekście interesów przedsiębiorstwa), uwzględniających zadania przedsiębiorstwa w przyszłości, wynikające z zaostrożonych rygorów ochrony środowiska, a więc od sformułowania zasad polityki swego rozwoju, która powinna być zgodna z hierarchią wartości uznawanych przez społeczeństwo i przepisami prawa krajowego oraz międzynarodowego. Działalność gospodarcza przedsiębiorstw w krajach zachodnich zostaje bowiem coraz bardziej podporządkowana łaadowi społecznemu, a same przedsiębiorstwa włączane w polityczną zależność państwa i społeczeństwa. Toteż przedsiębiorstwa muszą przyjmować „społecznie odpowiedzialne” aspiracje, a wszelkie decyzje kierownicze muszą uwzględniać normy środowiskowe, zaś podejmowane działania czynić ten proces ekonomicznie opłacalnym [20].

Takie też podejście do ochrony środowiska będzie musiało cechować nasze przedsiębiorstwa, przejmujące wzorce zachowań firm zachodnich. Będą one musiały odejść od traktowania ochrony środowiska wyłącznie w kategoriach kosztów, a więc jako bariery dla rozwijania swej działalności, na rzecz jej potraktowania jako instrumentu promocji swych wyrobów i swego wizerunku w otoczeniu.

Zgodnie z tzw. magicznym trójkątem zarządzania (strategia-struktura-kultura) przedsiębiorstwo musi także zaprojektować nowe struktury, które zintegrują ochronę środowiska ze wszystkimi jego zadaniami i stworzyć kulturę ekologiczną orientującą podzielane wartości, zachowania i normy, a zwłaszcza postawy kierownictwa na tworzenie proekologicznych nastawień, oznaczających względnie stałą gotowość kadry menedżerskiej i pracowników do realizacji zadań według przyjętych kryteriów selekcji środków osiągania celu. Oznacza to włączenie w proces ochrony środowiska wszystkich funkcji (sfer działania) i wszystkich pracowników przedsiębiorstwa. Próbę zaprojektowania takiej strategii ekologicznej prezentuje rysunek 5.

Budowa strategii ekologicznej i jej realizacja jest oczywiście często związana ze znacznymi nawet inwestycjami, ale są to w efekcie inwestycje w przyszłość przedsiębiorstwa, gdyż w przyszłości tylko „ekologiczne” przedsiębiorstwa, a więc te, które utrzymują jak najlepsze stosunki z otoczeniem, będą mogły zapewnić sobie sukces na rynku oraz zaufanie i sympatię społeczeństwa, zaś państwo będzie wymuszać ich zachowania proekologiczne.



Rys.5. Projektowanie strategii ochrony środowiska

Źródło: opracowanie własne

Menedżerowie będą więc musieli się uczyć ek zarządania, aby podnieść siłę konkurencyjną swojej firmy. Warunkiem zbiorowego uczenia się, a więc uczenia się firmy nowych zasad gospodarowania będzie, rzecz jasna, zdolność jej kierownictwa do nabywania nowej wiedzy. Każde kierownictwo ma bowiem takich pracowników i taką kulturę organizacji na jaką zasługuje.

Uwagi końcowe

W najbliższej przyszłości nasze przedsiębiorstwa będą musiały sprostać nowym problemom, które stwarzają zaostrożone rygory ochrony środowiska. Należy się bowiem liczyć z silną konkurencją zagraniczną czystymi ekologicznie technologiami i produktami (ekologia w marketingu), a także ze wzmocnieniem społecznej troski o środowisko naturalne. Z jednej bowiem strony postęp ekologiczny, jaki dokonuje się na Zachodzie i wrażliwość tamtych społeczeństw a także rządów na sprawy ekologiczne będą skutecznie blokować eksport naszych technologii i produktów, jeśli nie będą one odpowiadały standardom europejskim (światowym). Blokada ta będzie się nasilać nie tylko ze względu na szerzący się na Zachodzie nacjonalizm technologiczny i gospodarczy (zasada: Not Invented Here - nie wynalezione u nas), ale także z rosnącej obawy (nawet irracjonalnej) przed zagrożeniem ekologicznym powodowanym importem naszych „nieekologicznych” wyrobów i technologii. Z drugiej strony rosnąca świadomość ekologiczna społeczeństwa, a zwłaszcza młodego pokolenia, lepiej wykształconego i bardziej wrażliwego na depryzację ekologiczną oraz katastrofalne spustoszenia

w zdrowiu i życiu narodu, wzmoże społeczny nacisk na nasze rozpolitykowane, lecz niezbyt kompetentne elity władzy i zmusi je do zmiany filozofii gospodarowania, która dzisiaj jest bardziej funkcją desperacji, niż perspektywicznego myślenia.

Z tych faktów musi zdawać sobie sprawę już dzisiaj nasza kadra kierownicza. Będzie ona musiała uczynić swe przedsiębiorstwa terenem autentycznej gry o zyski (bo taki jest wymóg zdrowej ekonomii), ale o zyski moralne, osiągnane w zgodzie ze społecznie akceptowaną jakością środowiska.

W przyszłości podstawą rozwoju kraju powinna być ekologiczno-społeczna gospodarka rynkowa, w której przedsiębiorstwa będą działać w sposób społecznie odpowiedzialny. Społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa (corporate social responsibility) oznacza dobrowolne łączenie spraw społecznych i gospodarczych w działalności produkcyjnej i handlowej oraz w stosunkach z interesariuszami (stakeholders), którymi są: pracownicy, klienci, inwestorzy, dostawcy, społeczność lokalna oraz rząd i media [21].

Społecznie odpowiedzialne działanie nie oznacza naturalnie, że przedsiębiorstwo rezygnuje z własnego zysku, lecz definiuje swoją misję i tak postępuje, że koszty społeczne jego funkcjonowania stają się jego własnymi kosztami a ponadto staje się świadome tego, co jego działalność wywołuje na rynku i w otoczeniu, w którym działa. Nie oznacza ono też zmniejszenia w jego działalności roli rynku. Zasady gospodarki rynkowej są niezbywalnym atutem wolności obywatelskiej oraz warunkiem innowacyjnej przedsiębiorczości. Im zawdzięczają nowoczesne społeczeństwa zaangażowanie środków dla zaspokojenia potrzeb i życzeń konsumentów, postęp techniczny i rozwój gospodarczy. Ale gospodarka rynkowa nie zapewnia automatycznie działań na rzecz dobra wspólnego, choć umożliwia konkurencję, tworzenie miejsc pracy i pomnażanie zysków, które mogą być efektywnie inwestowane. Przedsiębiorstwa często w celu uniknięcia presji konkurencji lub zdobycia przewagi nad innymi starają się opanować rynek i narzucić mu swoje warunki (np. kartele), bądź też przeciwdziałają za pomocą odpowiedniego porządku konkurencji i wprowadzania zasad społecznej gospodarki rynkowej, stawiającej na kooperację i integrację ekonomii i ekologii, systemu socjalnego i kultury.

Gospodarka rynkowa nie może być wyrwana z kontekstu społecznego (model tzw. czystej gospodarki), gdyż wówczas – zarządzanie stałoby się zwykłą inżynierią (finansową), a etyka byłaby naginana do partykularnych preferencji [22]. Stanowiłoby to istotne zagrożenie dla demokratycznego rozwoju, stabilności społecznej, wewnętrznego ładu i sprawiedliwości, dla interesów przyszłych pokoleń i jakości środowiska życia.

Nowoczesne przedsiębiorstwo nie może więc być traktowane jako mechanizm tworzenia zysku i maksymalizowania korzyści akcjonariuszy (shareholders), lecz powinno być traktowane jako wspólnota ludzi służąca gospodarce i społeczeństwu. Według sondażu opublikowanego w „The Economist” z dnia 15 stycznia 2000 roku ponad 75% ludności Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych uznało, że rolą biznesu jest „pomoc w budowaniu lepszego społeczeństwa dla wszystkich, a nie tylko osiąganie zysku i płacenie podatków” [23].

Przedsiębiorstwa muszą zatem przejąć na siebie większą odpowiedzialność za sprawy wspólnoty, w której funkcjonują,

poszukiwać syntezy między wymogami własnej ekonomiki i sprawności a wymogami cywilizowanego społeczeństwa z jego nieodłącznymi potrzebami podnoszenia jakości życia i prawami do zdrowego środowiska.

Zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej przedsiębiorstwa muszą postępować moralnie i nienagannie, co wykracza poza zwykłe postrzeganie prawa. Strategicznym celem Unii (w myśl ustaleń Rady Europejskiej w Lizbonie w 2000 roku) jest „mieć do roku 2010 najbardziej konkurencyjną i dynamiczną gospodarkę na świecie, opartą na wiedzy, zdolną do zróżnicowanego rozwoju, połączoną z ilościowym i jakościowym polepszeniem zatrudnienia i większą spójnością społeczną [24]. To zaś oznacza, że działania biznesu nie mogą być podejmowane wyłącznie dla zysku, choć powinny one podlegać ocenie, a w szerszym kontekście oznacza wyższość rozumu nad doktryną. Działalność gospodarcza powinna być ukierunkowana, przy zachowaniu właściwych sobie zadań i mechanizmów działania na wartości ludzkie i społeczne. Powinna ona dobrze służyć rozwojowi i dobru człowieka, tworzeniu nowego, sprawiedliwego porządku dla społeczeństwa. Nasza ekonomia nie spełnia tych celów. Jest ona zdehumanizowana. Jest źródłem licznych sporów i konfliktów, a nie zdrowej wytwórczości i wymiany. Stosowanie jej zasad wpływa negatywnie na życie rodzinne (brak pracy i środków do życia), zachowania społeczne i polityczne, nasila pogoń za zyskiem i spekulacją, powoduje rozbrat między konkurencją a uczciwością. Dlatego też zadaniem naszej nauki powinno być szukanie innych systemów gospodarczych, bardziej efektywnych i bardziej na miarę człowieka jako wytwórcy i konsumenta, szerzej uwzględniających ekologię ludzką i ekologię naturalną. Ekologia od greckiego oikos oznacza zarówno dom, miejsce zamieszkania, jak i zasoby potrzebne do życia.

LITERATURA

- [1] O nowy kształt Polski. Dylematy rozwoju u progu XXI wieku. Raport prognostyczny, Ossolineum, s. 47, Wrocław 1989
- [2] Zonin R., Ambrosi L.: Etyka, środowisko i ekonomia, *Spoleczeństwo*, nr 4, s. 709 – 726, 1999
- [3] Stacewicz J.: Racjonalność gospodarowania a współczesne wyzwania rozwojowe, s. 109 – 111. PWE, Warszawa 1988
- [4] Toffler A.: Trzecia fala, s.328, PIW, Warszawa 1986
- [5] Penc J.: Strategie zarządzania, cz. I, A.W. s. 63 – 77. „Placet”, Warszawa 1999
- [6] Sadowski Z.: Jaki kapitalizm, *Master of Business Administration*, nr 5, s. 10 – 14, 1996
- [7] Penc J.: Strategie zarządzania, cz. I, cyt. wyd., s. 13 – 14.
- [8] Penc J.: W pułapce liberalizmu, *Aura*, nr 11, s. 12 – 13, 1993
- [9] Grupa Lizbońska, Granice konkurencji, s. 141 – 151. Poltext, Warszawa 1996
- [10] Bloom H., Calori R., de Woot Ph.: Zarządzanie europejskie, cyt. wyd., s. 37 – 44; D. Castenow, Nowy marketing w praktyce, s. 166 – 170. PWE, Warszawa 1996
- [11] Szkuta T.: Przedsięwzięcia na rzecz ochrony środowiska, w: Małe i średnie przedsiębiorstwa w procesie transformacji gospodarki, s.479. Politechnika Łódzka, Łódź 1996
- [12] Famielec J., Górka K., Mojżesz G.: – Włazły, Straty i korzyści ekologiczne, w: *Ekonomika ochrony środowiska naturalnego*, praca zbiorowa pod red. K. Górki, s. 19 – 51. Akademia Ekonomiczna, Kraków 1993
- [13] Delorme A.: Zagrożenia ekologiczne a aspekty moralne, w: *Ekonomiczne i społeczne problemy ochrony środowiska*, praca zbiorowa, s. 71 – 81. Akademia Ekonomiczna, Kraków 1993
- [14] King A.: W pułapce rozwoju, *Nowa Europa* z 13-15 marca 1992, s.20
- [15] Nizard G.: *Metamorfozy przedsiębiorstwa. Zarządzanie w zmiennym*

- otoczeniu organizacji, s. 179-180. PWN, Warszawa 1998
- [16] Por. Dynamika otoczenia a zarządzanie, *Zarządzanie na Świecie*, nr 4, s.19-21. 1996
- [17] Peters T.J., Waterman R.H.: Poszukiwanie doskonałości w biznesie, s.45 – 48. Wydawnictwo „Medium”, Warszawa 2000
- [18] Suter A.: Określenie i wykorzystanie kluczowych zdolności, *Zarządzania na Świecie*, nr 1, s. 34 – 39 1996.; Markides C.: Strategiczna zmiana działalności dojrzałych firm, *Zarządzania na Świecie*, nr 10, s. 13 – 18. 1998
- [19] Oblój K.: Strategie organizacji, s. 226 – 228. PWE, Warszawa 1998
- [20] Penc J.: Zarządzanie z myślą o jutrze, *Ekonomia i Organizacja Przedsiębiorstw*, nr 5, s.4 – 6. 1999
- [21] Bazzichi O.: Społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa, *Społeczeństwo*, nr 3 – 4, s. 496. 2003

(c.d. ze s. 58)

Jan Sandner: **The sustainable development concepts in holistic nature studies.** The article is an attempt at a partial analysis of the development process and next, the shaping of the sustainable development concept. The author points out mistakes made during the initial period of creating a detailed program to the said concept, the consequence of which was the improper management natural environment in Europe causing to it great damage. In the article, the author is trying to find quintessential causes for the said errors. The article touches on the difficult problematic issues from the borderline of various areas of study relating to learning about the environment. The primary concept of the author is the attempt to undertake a holistic approach to the problem of natural science education. This approach is to guarantee a better understanding of the environment. It is also to impact the launch of a new quality of its management and solve the growing number of critical situations in the environment and by the same, the proper shaping and implementation of the sustainable environment concept. In his presentation, the author backs his arguments with well known views of the following philosophers: Forbes, Smuts, Tansley, Haeckel, Birge as well as with theories from the borderline of ecology and philosophy such as: the development theory, integration levels and syngism.

Wojciech Radecki: **Polish Forestry Law Cz. IX. Pursuit of forestry crimes and petty offences.** Part IX, the final, of the series devoted to the forestry law discusses the procedural issues related to the pursuit of forestry crimes and petty offences. The most important are the competences of the Forestry Guard realized in the forest areas followed by the competences in the penal proceedings concerning trees felling in forests and in proceedings concerning forestry petty offences

Józef Penc: **Economy at the time of a turn.** Strong international competitiveness in the area of ecologically clean technologies and products as well as an intensified public pressure on environmental protection pose new challenges for Polish entrepreneurs. The ongoing ecological progress of the western societies may obstruct the export of our goods if the do not meet European standards.

Tomasz Sadowski, Grzegorz Świdorski, Włodzimierz Lewandowski: **Waste incineration processes as a source of hazardous to human health dioxins, furans and biphenyls.** The article address issues related to waste handling in incineration processes. Incineration is the most common method of medical waste treatment in Poland. While being the most expensive of the known technologies This method is at the same time dangerous for the environment.

Beata Michaliszyn: **Environment and health action plans on local level.** Local environmental health plan is, created by local community, list of activity aimed to improving of inhabitants' quality of life and reducing of existing environmental risk. Creation of such plan enables political support and engagement of local community. The local environmental health planning process is based on a procedure which involves the system analysis approach. The idea of the procedure is that partnership and cooperation between municipality, stakeholders and leader of the planning process are necessary. Within governmental program Environment and Health it was prepared a Local environmental health plan for Olkusz for the years 2004-2007 as a model case study. Actually the plan is implemented and monitored. Local environmental health planning can be a very important element of improving of knowledge about effectiveness and quality of life throughout cities and local communities. It enables the partners of the process to feed from experience and inspiration of the local communities from other parts of the country in Europe and all over the world.

- [22] Toso M.: Etyka publiczna i sprawiedliwość społeczna, *Społeczeństwo*, nr 3, s. 433 – 453. 2004
- [23] Op H.A.: Globalizacja ludzkiego rozwoju; kluczowa rola dobra publicznego, *Społeczeństwo*, nr 2,, s. 255. 2002
- [24] Thompson J.L.: Strategic Management. Awareness and Change Chapman and Hall, s. 465, London 1993
- [25] Castenow D.: Nowy marketing w praktyce, s. 168-167. PWE, Warszawa 1996

Andrzej Przybylik: **Fire places under magnifying glass.** The article presents a discussion of a safe operation of fire places installations in the light of the national and EU regulations.

Jerzy Kwapuliński, Małgorzata Bebek, Krzysztof Mitko, Agnieszka Fischer, Danuta Wiechula: **Analysis of influence of petrol stations on degree contamination of soil by heavy metals.** The results of analysis of the influence of motor vehicle emission on soils near petrol stations are presented in this paper. The contents of Fe, Ni, Cu, Zn, Cd, Pb were determined by atomic absorption spectrometry (AAS). The soil samples were taken in the vicinity of 22 petrol stations in the region of Upper Silesia. Principal component analysis and correlation analysis were used for the determination of change tendency in heavy metal contents. The correlation factors between contents of selected metals may be used for verification of the long-term influence on the soils of both vehicle emission and petrol stations.

Bożena Gajdzik: **Package management- analysis of data about produced, imported, exported packages for example silesian cities.** The subject of the paper is analysis of actual situation in package management for example of silesian cities. The low obligates producers, importers and exporters to inform local authorities about quantity and structure of packages. On the base of their reports this paper was written (report OPAK).

Such cities were analysed: Bytom, Gliwice, Katowice, Sosonowiec, Zabrze.

Zaprosili nas ...

na Konferencję „System ek zarzadzania i audytu (EMAS) - stan obecny i perspektywy rozwoju” w trakcie MTE POLEKO 2006, jako sesja II Konferencji „Zmiany Klimatu” w Poznaniu, w dniu 22 listopada 2006 r.

* * *

Minister Środowiska na Konferencję nt. „GMO szansą rozwoju polskiego rolnictwa - fakty i mity” w Gmachu Senatu RP w Warszawie, w dniu 15 lutego 2007 r.

* * *

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Konsorcjum koordynowane przez Instytut Podstawowych Problemów Techniki PAN na Konferencję otwierającą Narodowy Program „Polska 2020” w Warszawie, w dniu 1 marca 2007 r.